

Czy była to mała bomba atomowa?

29 sierpnia 2015

Ogromna eksplozja do jakiej doszło niedawno w Chinach mogła mieć zupełnie inne podłoże niż do tej pory sugerowano. Są tacy co twierdzą, że w Tianjin eksplodowała bomba atomowa.

Kilka tygodni temu w mieście Tianjin ok. 150 kilometrów od Pekinu doszło do ogromnego wybuchu. Według oficjalnych raportów źródłem eksplozji miało dojść w magazynie chemikaliów, do którego dostał się ogień i zgromadzone tam zapasy wybuchły.

To co budzi największe emocje, ale i pytania to ogromna kula ognia jaka wzbiła się nad magazynami oraz siła wybuchu, która wstrząsnęła okolicą pozostawiając ogromny krater i masę porozrzucanych dziesiątki metrów spalonych samochodów i kontenerów. Zasięg spalonej strefy szacuje się na ponad 20 tysięcy metrów kwadratowych, zaobserwowano także kolejne eksplozje. Władze zdecydowały się również na ewakuację wszystkich mieszkańców żyjących w promieniu 3 mil. Do tej pory doliczono się 85 ofiar śmiertelnych. Eksplozja była tak duża, że pojawiły się spekulacje czy aby to na pewno środki chemiczne, a jeśli tak to jakie znajdowały się w płonącym magazynie.

Zdaniem publicysty z serwisu „Veterans Today” siła wybuchu była tak silna ponieważ to nie była eksplozja środków chemicznych tylko... bomby atomowej. Na jakiej podstawie tak sądzi? Oto kilka argumentów za tą teorią:

- nie eksplodowały zbiorniki z paliwem,
- opony samochodów nie uległy spaleniu, on zostały spopielone,
- całe szkło uległo stopieniu lub spopieleniu, w przypadku

zwykłej eksplozji po prostu by się potłukło,

– wszędzie widać drobny, biały popiół, ponadto fioletowy odcień sugeruje występowanie trujących gazów,

To tylko kilka argumentów przemawiających za tą szokującą teorią, więcej można znaleźć na blogu „Veterans Today”.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com